Nr 176. Kraków, Czwartek 17 Kwietnia 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
a jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 18. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[illegible] Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Enuncyacya Episkopatu polskiego.

(*Telefonem*).

Lwów, 17 kwietnia.

„Gazeta Narodowa“ zamieszcza na czele dziennika artykuł p. t.: „Pismo Najprzewielebniejszych biskupów polskich w odpowiedzi JE. Stanisławowi hr. Tarnowskiemu. Enuncyacya ta streszcza się w następujących wywodach:

Na interpelacyę publiczną, ku nam zwróconą, mamy zaszczyt odpowiedzieć: Episkopat polski stanął przed bardzo trudnym i bardzo ważnym problemem. Przy uchwaleniu bowiem nowego ustroju prawa wyborczego, głosy episkopatu polskiego według wszelkiego prawdopodobieństwa przechylić mogą szalę na tę czy tamtą stronę. — Jeżeliby tedy skutki nowego ustroju prawa wyborczego okazały się dla Kościoła i kraju złe, znaczną część odpowiedzialności ponosiłby właśnie episkopat polski tak wobec własnego sumienia jak i wobec społeczeństwa. W poczuciu tej odpowiedzialności za krok swój, episkopat polski zebrał się na wspólną naradę i po sumiennem rozpatrzeniu zasad projektu, oświadczył się przeciw niemu. Uważaliśmy za nasz moralny obowiązek postarać się o to, aby opinia w kraju została o tem powiadomiona, inaczej mógłby nas spotkać zarzut od tych, któryby radzi byli pójść za nami, że nic o naszym kroku nie wiedzieli, albo się dowiedzieli zapóźno.

Z drugiej atoli strony nie naszą było rzeczą rzucać się w wir walk politycznych i układać szczegóły projektu. W wyłuszczeniu naszego stanowiska musimy przedewszystkiem stwierdzić, że nie kierowały nami żadne względy natury politycznej; jakkolwiek reforma wyborcza jest aktem politycznym, nie jest nim wyłącznie. Nowy bowiem ustrój prawa wyborczego wydaje ze siebie prawodawców, którzy za pomocą władzy ustawodawczej wpływać mogą i wpływać będą na wszystkie dziedziny życia kościelnego, narodowego, kulturalnego i t. d., a w szczególności na przyszły kierunek wychowania publicznego. — Do nas więc, jako do stróżów praw wiary w tych dziedzinach życia, należy pytać i badać, o ile do ich zdrowego rozwoju proponowany ustrój prawa wyborczego dopomaga, albo też w upragnionym rozwoju przeszkadza, lub go nawet niszczy. I ten wzgląd ostatecznie wpłynął na nasze stanowisko w odniesieniu do projektu nowego ustroju prawa wyborczego. Musimy tu przedewszystkiem zaznaczyć, że dalecy jesteśmy od zamiaru ukrócenia jakichkolwiek praw politycznych.

W tem miejscu następuje szereg życzliwych zwrotów pod adresem ludu.

Dalej czytamy: Pragniemy też, aby prawa posiadania politycznego ludności chrześcijańskiej nie były nadwerężone. Jest to zasadniczy postulat sprawiedliwości społecznej. Nie myślimy bynajmniej naruszać zasady równouprawnienia narodów niechrześcijańskich, ale właśnie wychodząc z tej zasady, musimy uważać sztuczne osłabienie chrześcijańskich elementów w małych miastach i miasteczkach przez wydzielenie z nich jednej części wyborców chrześcijańskich i skupienie ich w osobnym okręgu wyborczym i przez postawienie drugiej części tych wyborców bez słusznej ochrony ich prawa wyborczego za naruszenie prawa politycznego posiadania chrześcijańskiej ludności.

Stanowisko nasze wobec reformy nie jest też podyktowane żadnym partykularyzmem narodowym, wrogim drugiej narodowości — narodowości ruskiej. W celu zabezpieczenia zgody i jedności obu narodów, sądzimy, że do trwałej harmonii może tylko poprawadzić taki ustrój nowego prawa wyborczego, który równomiernie uwzględnia oba narody, zamieszkujące wspólnie tę ziemię, a który przystosowuje się do warunków wzajemnego ich współżycia.

Sądzimy też, że każda petryfikacya separatyzmu politycznego, czy w samym Sejmie, czy w rozdziale obu narodów między osobne urny wyborcze, jest czemś przeciwnem charakterowi i naturze wzajemnego współżycia i stąd, bodaj czy zamiast spodziewanej i pożądanej zgody, nie wniesie rozdziału w to wszystko, co stosunki i życie złączyło i zespoliło.

Nie chcemy wchodzić w polityczne strony odnośnego projektu. To do nas nie należy.

Mając podać motywy zajętego przez nas stanowiska, nie możemy wchodzić w szczegóły, bo jakkolwiek my sami właśnie szczegóły tego projektu prawa wyborczego sumiennie poddaliśmy dyskusyi i rozpatrzeniu, to ogłoszenie publiczne w takiej sprawie uważamy za niewskazane. — Jakże bowiem łatwo w chwili takiego napięcia różnych interesów i politycznych namiętności moglibyśmy być pomówieni o sprzyjanie tej lub owej partyi politycznej dlatego już samego, iż z nią przypadkiem się znosimy w sposób obowiązkowy co do jakiegoś konkretnego punktu. Nasz sąd o projekcie reformy wyborczej streszcza się w jednem zdaniu: Ten projekt reformy wyborczej budzi najpoważniejsze zasadnicze obawy i zagraża zalewem radykalizmu, zarówno niebezpiecznego dla praw religii i etyki, jak i dla związanej z niemi nierozdzielnie kultury narodu.

Po umotywowaniu tego zapatrywania co do radykalizmu czytamy dalej w piśmie:

Nasze zaś obawy w odniesieniu do tego właśnie projektu prawa wyborczego są tem silniejsze, o ile mniejszości, mające zdolność i prawo w imię swej kultury moralnej i ekonomicznej, aby być równoważnikiem ustroju życia publicznego w różnych organizacyach wyborczych, częściowo zupełnie nie, częściowo niedostatecznie są w tym projekcie chronione.

Pismo kończy się wywodami na temat demokratyzacyi społeczeństwa i radykalizmu i oświadcza, że w takiem zespoleniu pierwiastka chrześcijańskiego i ustroju społecznego, społeczeństwo, które się broni przed radykalizmem, chroni tem samem swój rozwój życiowy.

Łączymy dla Waszej Ekscelencyi wyrazy winnego szacunku i poważania.

Józef Bilczewski, arcybiskup lwowski, *Józef Pelczar*, biskup przemyski, *Adam Sapieha*, ks. biskup krakowski, *Józef Teodorowicz*, arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego, *Leon Wałęga*, biskup tarnowski.

Sejmowa ordynacya wyborcza.

(*Telefonem.*)

Lwów, 17 kwietnia.

Zapowiedziane na wczoraj przed południem posiedzenie subkomitetu nie odbyło się, obradowała natomiast specyalna komisya, złożona z pp. Lea, Abrahamowicza, Badeniego, Pinińskiego, Loewensteina i Stapińskiego, a wybrana przez komisyę reformy wyborczej dla skodyfikowania przyjętych już przez komisyę w zasadzie paragrafów 44, 45 i 46 sejmowej ordynacyi wyborczej. Paragrafy te mają na celu zabezpieczenie mniejszości narodowych w okręgach dwumandatowych w Galicyi wschodniej.

Dyskusya trwała półtorej godziny, nie przyniosła jednak żadnego pozytywnego rezultatu. Postanowiono tylko, aby referent Badeni i posłowie Lewicki i Abrahamowicz przygotowali dokładne skodyfikowanie dwóch paragrafów t. j. 44 i 45, co zrobi także namiestnik. Na podstawie tych projektów, komisya przeprowadzi dzisiaj dyskusyę. Na dzisiejszem posiedzeniu nastąpi ostateczna kodyfikacya tychże paragrafów.

Lwów, 17 kwietnia.

Wczoraj po południu obradował subkomitet dla reformy wyborczej nad ustaleniem okręgów w kuryi gmin wiejskich. Pozostały jeszcze do załatwienia okręgi mniejszych miasteczek i kilka okręgów w kuryi cenzusowej większych miast.

Różnice co do podziału okręgów w kuryi wiejskiej bardzo znacznie się zaostrzyły. Zachodzą mianowicie silne sprzeczności między Stapińskim a Abrahamowiczem i między Lewickim a Abrahamowiczem.

Lwów, 17 kwietnia.

W kuloarach Sejmu panował wczoraj ożywiony ruch. Przybyło kilku burmistrzów, którzy starają się o pewne drobne zmiany w klasie cenzusowej miast większych, na korzyść tych miast. Między innymi poseł Rauch i burmistrz stanisławowski Nimhin starają się o odpowiednie wykreślenie okręgu stanisławowskiego. Poseł Loewenstein stara się, aby Drohobyczowi przyznano dwa mandaty, z powodu czego Lwów miałby otrzymać nie 9, ale 8 mandatów.

Dotąd nie załatwiono ostatecznie sprawy przyłączenia Wieliczki. Prawdopodobnie przyłączona ona będzie do okręgu Kraków-Podgórze, dla którego, jak wiadomo, zaproponowano 8 mandatów.

Dalsze posiedzenia.

Lwów, 17 kwietnia.

Na dzisiaj na godzinę 6 wieczór zwołana jest komisya parlamentarna prawicy, która ma się zastanowić nad okręgami wyborczymi w kuryi wielkiej własności miejskiej tabularnej.

Poseł Cieński zaproponował w tej klasie zmianę okręgów w tym kierunku, że zamiast obecnych 16, podzielonych na dawne obwody, domagał się ustanowienia 8 okręgów, a to nie w granicach po dwa dawne obwody, ale dowolnie pokrajanych. Ponadto we wniosku posła Cieńskiego jest zamiar zmniejszenia liczby mandatów polskich w zachodniej Galicyi, a powiększenia liczby tych mandatów w Galicyi wschodniej. Ze strony rządowej zaproponowano podział na dotychczasowe okręgi dawnych obwodów w liczbie 16, oraz jeden nowy dla Rusinów.

Lwów, 17 kwietnia.

Dziś odbędzie się posiedzenie klubu środka, w piątek posiedzenie komisyi reformy wyborczej. Nie wiadomo jednak, czy subkomitet będzie mógł dziś uporać się z ustaleniem wszystkich okręgów.

W sobotę odbędzie się posiedzenie komisyi budżetowej.

Stanowisko posłów ruskich.

Lwów, 17 kwietnia.

„Diło“ wczorajsze w artykule p. t. „Reforma i budżet“ z okazyi onegdajszego posiedzenia komisyi budżetowej zaznacza z całą stanowczością stanowisko posłów ruskich, którzy nie dopuszczą do uchwalenia budżetu przed uchwaleniem reformy wyborczej. Gdyby chciano złamać pakt, zawarty z Rusinami co do reformy wyborczej i dążyć do uchwalenia budżetu przed reformą, wówczas pociągnęłoby to za sobą najdalej idące konsekwencye.

Wiedeń. „Polnische Nachrichten“ donoszą na podstawie informacyj, pochodzących rzekomo z kół utrzymujących styczność z miarodajnymi czynnikami wiedeńskiemi, że wiadomości, jakoby na wypadek rozbicia się galicyjskiej reformy wyborczej miała nastąpić dymisya namiestnika Bobrzyńskiego są zupełnie bezpodstawne. Przeciwnie korespondencya stwierdza, że na wypadek, gdyby w Sejmie galicyjskim nie znalazła się większość dla przeprowadzenia reformy wyborczej, Sejm zostanie natychmiast rozwiązany, a przeprowadzeniem wyborów nie zajmie się nikt inny, tylko dr Bobrzyński, którego osobistość daje jedynie gwarancye koniecznego w takich czasach spokoju i energii.

Samorząd miejski w Królestwie.

(*Tel. „Nowej Reformy“*).

Petersburg, 17 kwietnia.

Rada państwa podjęła przerwane w grudniu ubiegłego roku obrady nad projektem ustawy o zarządzie miejskim w Królestwie Polskiem.

Referent Sinowiew wywodził, że komisya uchwaliła wprowadzenie w Królestwie Polskiem obowiązującej dla państwa ordynacyi miejskiej z r. 1892 z małemi zmianami, mianowicie zaprowadzenie trzech kuryj: rosyjskiej, żydowskiej i reszty ludności, oraz z dopuszczeniem języka lokalnego do urzędowania.

Przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych oświadczył, że ministerstwo uważa reformę nie tylko za potrzebną, ale także za nagłą.

Stychiński (prawica) oświadczył, że jedną jest tylko państwowość rosyjska, stąd też dopuszczalnym jest tylko język rosyjski.

Polak Sebeko wskazał, że dopuszczenie języka polskiego obok rosyjskiego nie spowoduje starć, lecz owszem przyczyni się do zgody i do tego, aby zakończyły się trwające wieki różnice wśród Słowian. Szczególniej teraz powinno się w Rosyi pamiętać o ogólno-słowiańskich interesach. Jeżeli w przyszłości przyjdzie kiedyś do starcia między Germanami a Słowianami, to jedna jest tylko droga dla Rosyi, aby podówczas wszyscy Słowianie razem w jednym szli kierunku. Ustawa bez dopuszczenia polskiego języka jest całkiem nie do przyjęcia.

Gurko (prawica) sądzi, że w guberniach nad Wisłą podobnie jak w innych obszarach granicznych język rosyjski musi być obligatoryjnym, ponieważ tylko używanie języka rosyjskiego może się przyczynić do łączności obszarów polskich z centrum.

Prof. Bagalej protestuje przeciw skoordynowniu w projekcie ministerstwa kuryi żydowskiej z kuryą polską, ponieważ w ten sposób stwarza się reprezentacyę polskiej mniejszości na koszt żydowskiej większości.

Przemawiali dalej Engelhardt (lewica), hr. Rosen i powtórnie Gurko. Na tem zakończono dyskusyę generalną.

Rokowania czesko-niemieckie.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Wiedeń, 17 kwietnia.

Wczoraj po południu konferował namiestnik czeski ks. Thun z prezydentem ministrów Stuergkhiem, o g. 10 przed południem zaś konferował niemiecko-czeski komitet ośmiu. Na konferencyi tej zapadły tylko uchwały taktyczne. Po południu członkowie komitetu ośmiu konferowali z ministrem spraw wewnętrznych, prezydentem ministrów i namiestnikiem ks. Thunem. Naogół zapatrują się dość sceptycznie na sprawę czesko-niemieckiej ugody.

Sytuacya pogorszyła się jeszcze wskutek dymisyi dr Urbana, referenta finansowego w czeskim Wydziale krajowym. Dr Urban, jak donoszą z Pragi, dlatego podał się do dymisyi, że Wydział krajowy uchwalił nową pożyczkę, której dr Urban się sprzeciwił.

Wiedeń. Przedstawiciele wierno konstytucyjnej wielkiej własności i Związku niemieckich posłów z Czech odbyli wczoraj w ministerstwie spraw wewnętrznych konferencyę z prezydentem ministrów, ministrem spraw wewnętrznych i namiestnikiem Czech. Omawiano głównie zasady, jakich należy się trzymać przy ustawodawczem uregulowaniu języka przy władzach w Czechach, ze względu na interes administracyi państwowej. Podczas tej konferencyi przedstawiciele stronnictw prosili rząd o wyjaśnienie stanowiska rządu w kilku kierunkach.

Przed zawarciem pokoju.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń, 18 kwietnia.

W sytuacyi międzynarodowej nie zaszła żadna zmiana. W kołach informowanych twierdzą, że wiadomość, jakoby zawieszenie broni zostało już zawarte, jest przedwczesna. Jest jednak pewnem, że zawieszenie to przyjdzie do skutku w dniach najbliższych. — Nie będzie ono jednak obejmować Czarnogóry, albowiem król Mikołaj dalej oświadcza, że nie ma zamiaru rezygnować ze Skutari i że Czarnogóra nie przyjmie żadnego odszkodowania pieniężnego, chyba tylko w formie kontrybucyi wojennej.

W sprawie wytknięcia granic północno-wschodnich i północnych Albanii państwa bałkańskie otrzymają w najbliższych dniach oficyalne zawiadomienie o uchwale mocarstw. Dotąd zawiadomienie to nie nastąpiło tylko dlatego, ponieważ posłowie rosyjscy w stolicach państw bałkańskich nie mieli jeszcze odpowiednich instrukcyj od swego rządu. Teraz jednak informacye te już otrzymali, wobec czego znane uchwały konferencyi ambasadorów w Londynie zakomunikowane zostaną oficyalnie państwom bałkańskim.

Dziś odbędą się w Londynie i Petersburgu posiedzenia reunionów ambasadorów.

Pod Skutari sytuacya niezmieniona. Serbowie oświadczają, że jeżeli Czarnogórcy nie zakomunikują Essadowi paszy rozkazu rządu tureckiego co do niestrzelania na oddziały serbskie, to komendant serbski wyśle na własną rękę posłańca z tym rozkazem do Skutari.

Cetynia, 17 kwietnia.

(Z urzędowego źródła czarnogórskiego). Przedstawiciele wielkich mocarstw przedsięwzięli wczoraj krok kolektywny, wręczając ministrowi spraw zagranicznych wręczoną już w Sofii, Belgradzie i Atenach odpowiedź mocarstw na ostatnią notę sprzymierzonych państw bałkańskich. Następnie zawiadomili ministra spraw zagranicznych o ustaleniu północnej i północno-wschodniej granicy Albanii. Minister podziękował za wręczone mu zawiadomienia i oświadczył, że przedłoży je radzie ministeryalnej oraz porozumie się ze sprzymierzeńcami w sprawie udzielenia odpowiedzi.

Konstantynopol. Wielki wezyr dementuje wiadomości o zawieszeniu broni. Jednakże w kołach poinformowanych słychać, że zawarcie zawieszenia broni ma bezpośrednio nastąpić.

Bojkot towarów austryackich.

Wiedeń, 17 kwietnia.

„Politisch Korresp.“ donosi z Belgradu, że miarodajne koła serbskie nie pochwalają postępowania kupców serbskich i potępiają wszelką myśl bojkotu ze stanowiska politycznego i gospodarczego. Są one przekonane, że bojkot nie będzie przeprowadzony.

Belgrad, 17 kwietnia.

Srbska Zastava“, organ nacyonalistyczny, występuje w ostrym tonie przeciw projektowanemu bojkotowi towarów austro-węgierskich.

Konflikt między Bułgaryą a Serbią i Grecyą.

Sofia, 17 kwietnia.

Były minister Takew, który dłuższy czas bawił w Macedonii, wniósł w sobraniu interpelacyę w sprawie nieprzyjaznego stanowiska władz serbskich i greckich wobec ludności bułgarskiej w obsadzonych obszarach. Przytoczył przytem liczne wypadki wymuszenia.

Choroba papieża.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Rzym. Wydany wczoraj o godz. 8 rano biuletyn o stanie zdrowia papieża opiewa: Papież spał kilka godzin spokojnie, rano temperatura wynosiła 36·8, nie nastąpiło dalsze pogorszenie afektacyi kataralnej; ekspektoracya trwale jest lekką, ogólny stan trwale dobry.

Wiedeń. Wiadomości dzienników tutejszych o stanie zdrowia papieża są sprzeczne.

„Reichspost“ donosi z Rzymu, że stan papieża jest bardzo groźny. Onegdaj o godzinie 11 w nocy prałat papieski otrzymał polecenie, aby każdej chwili był w pogotowiu, by udzielić papieżowi ostatnich sakramentów.

Inne dzienniki donoszą z Rzymu, że papież onegdaj w nocy miał kilkakrotny silny napad kaszlu i krztusił się tak silnie, że groziło mu uduszenie. Podobno pogorszenie nastąpiło dlatego, że papież onegdaj przywołał do siebie kilku mających służbę paziów i rozmawiał z nimi, przyczem tak się zmęczył, że dostał silnego napadu kaszlu.

Rzym. Biuletyn wieczorny o stanie zdrowia papieża opiewa: Papież przepędził dzień spokojnie i bez gorączki. Temperatura wynosiła wieczorem 37. W katarze bronchialnym nie nastąpiła żadna zmiana.

Obrady w parlamencie niemieckim.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Berlin, 17 kwietnia.

Parlament niemiecki kontynuował wczoraj dyskusyę nad etatem ministerstwa spraw zagranicznych.

Przemawiał poseł Mielżyński, który podniósł przedewszystkiem, że Polakom są zupełnie obce zakusy panslawistyczne. Musi jednak dać wyraz podziwu dla Słowian w ich walce z Turkami. Następnie omawiał kwestyę polską i wskazał na zasługi Polaków w Austryi około państwa, za co też odpowiednio są przez rząd austryacki uwzględniani, podczas gdy w Niemczech całkiem inne panują stosunki. — Należy rozważyć, czy nie nadeszła obecnie chwila zastanowienia niebezpiecznej polityki polskiej. — Przed taką polityką należy ostrzedz także w interesie trójprzymierza. Państwo niemieckie powinno dokonać rozbrojenia wobec Polaków. To rozbrojenie wydałoby najlepsze rezultaty.

Następnie przyjęto poszczególne tytuły etatu ministerstwa spraw zagranicznych i przystąpiono do etatu kanclerza Rzeszy. Do tego rozdziału socyalni demokraci wnieśli interpelacyę, domagającą się jak najrychlejszego przedłożenia projektu ustawy, zaprowadzającego wybory proporcyonalne przy wyborach do parlamentu dla ochrony mniejszości i w celu rzeczywistego przeprowadzenia równego prawa wyborczego.

W ciągu dyskusyi kanclerz Rzeszy Bethmann Hollweg poruszył szereg kwestyj wewnętrzno-politycznych. Do żywych sprzeciwów przyszło ze strony socyalistów, kiedy kanclerz, nawiązując do mowy cesarza wobec rezerwowych oficerów obrony krajowej w Berlinie dnia 10 marca, w której cesarz powiedział: „A więc do walki z ciemnemi mocami niewiary i braku patryotyzmu“ — stwierdził, że faktycznie w socyalno-demokratycznej prasie i na zgromadzeniach atakuje się urządzenia wiary chrześcijańskiej i wyszydza je. Wobec tego nie można się dziwić, że cesarz wzywał do walki przeciw temu.

Poseł Morawski wywodził, że Polacy domagają się takiej polityki rządu, którąby szanowała usprawiedliwione życzenia na punkcie respektowania narodowości i właściwości narodowych Polaków. W tym duchu rozstrzygnął parlament niemiecki stanowczą większością, a mimo to dalej się wywłaszcza w Prusach, jak gdyby uchwała parlamentu powziętą została na wiatr. Właśnie w chwili, gdy to mówię, przeprowadza się prace, związane z wywłaszczeniem. Jeżeli Rada związkowa w sprawie polskiej nie przychyla się do życzeń parlamentu, to powodu tego należy szukać w tem, że polityka prowincyj wschodnich pozostaje pod wpływem hakatystów, tej jadowitej rośliny, która ssie nasze soki jak wampir.

Przy końcu posiedzenia wywiązała się dłuższa dyskusya o sprawach polityki wewnętrznej, podczas której kilku mowców ostro krytykowało polską politykę rządu. — Pobory kanclerza państwa zostały następnie uchwalone.

Podczas głosowania nad rezolucyą socyalnych demokratów w sprawie prawa wyborczego okazał się brak kompletu; za rezolucyą oświadczyło się 90 głosów przeciw 88. — Następne posiedzenie dziś.

Antiniemieckie demonstracye we Francyi.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Paryż. Głównem zadaniem komisarza, wysłanego do Nancy, będzie stwierdzenie, czy w demonstracyi przeciw Niemcom brały udział osobistości wojskowe.

Jeden ze studentów, który w teatrzyku podsunął niemieckiemu towarzystwu kartkę z tekstem, obrażającym uczucia narodowe niemieckie, wymawia się Heinem i oświadcza, że „Heine o wiele gorsze rzeczy mówił Niemcom“.

Berlin. Dzienniki tutejsze donoszą z Paryża, że w miejscowości Grenoble przyszło w tamtejszym teatrze w czasie przedstawienia jakiejś patryotycznej sztuki do antiniemieckich demonstracyj.

Paryż. Wczoraj przed południem odbyła się tu demonstsacya studentów przeciw profesorowi języka niemieckiego w Sorbonie, p. Milliotowi. Studenci powitali go okrzykami: „Podaj się pan do dymisyi! Do Berlina! My chcemy Alzacyi!“

Bezpośrednim powodem demonstracyi było to, że prof. Milliot podpisał protest przeciw trzyletniej służbie wojskowej.

Strajk w Belgii.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Bruksela. W okręgu Leodyum liczba strajkujących wzrosła. w Antwerpii wynosi liczba strajkujących 15—17.000, jednakże w porcie pracują i kilka okrętów mogło wyjechać. W La Louviere od przedpołudnia kursują wozy kolei miejskiej, ale ruch odbywać się będzie tylko do godziny 6 wieczorem. Dworce i mosty w centrum obszaru przemysłowego obsadzone są wojskiem i żandarmami.

Połączenie Podgórza z Krakowem.

III. posiedzenie podgórskiej Rady miejskiej.

Kraków, 17 kwietnia.

Wczorajsze posiedzenie Rady miasta Podgórza będzie miało doniosłe znaczenie w historyi rozwoju Krakowa i Podgórza. Rada m. Podgórza ukończyła ostatecznie dysknsyę szczegółową nad poszczególnemi warunkami przyłączenia i z małemi poprawkami uchwaliła wszystkie artykuły, uchwalone wspólnie przez komisye podgórską i krakowską w listopadzie 1912 i w lutym 1913 roku, oraz przyjęła wszystkie wnioski komisyi w sprawie połączenia.

Obradom przewodniczył burmistrz miasta, poseł Fr. Maryewski. Opozycya na obrady nie przyszła. Na wstępie obrad stwierdził burmistrz Maryewski, iż na przedwczorajszem posiedzeniu wszyscy radcy bez różnicy wyznania głosowali za nagłym wnioskiem dra Bobrowskiego, zawierającym protest przeciwko wywłaszczaniu Polaków przez rząd pruski.

Obrady zaczęły się od dyskusyi nad działem drugim warunków, zawierającym sprawy skarbowe.

Dłuższą dyskusyę wywołała sprawa akcyzy w Podgórzu, w której wzięli udział referent Rolle, burmistrz Maryewski, radcy dr Oberländer, dr Bobrowski, Władysław Liban i inni. — Uchwalono powyższy artykuł z tem, iż Podgórze zgadza się na objęcie terytoryum podgórskiego w rejon akcyzowy, ale dopiero po 4 latach.

Resztę paragrafów, zawierających zobowiązania Krakowa w sprawie podatków domowoczynszowego, gruntowego i zarobkowego w Podgórzu, przejęcie przez Kraków majątku ruchomego i nieruchomego Podgórza, zobowiązanie wielickiej Kasy oszczędności, odszkodowanie dla powiatu wielickiego i fundusz emerytalny urzędników i sług m. Podgórza.

W dalszym ciągu przyjęto wszystkie artykuły działu trzeciego, obejmującego sprawy inwestycyjne, komunikacyjne, przemysłowe, handlowe. sprawy dotyczące oświaty

i urządzeń społecznych, przedsiębiorstw gminnych i robót publicznych i sprawy sanitarne.

Wreszcie uchwalono art. 71, zawierający postanowienia, dotyczące rozwiązania podgórskiej Rady m. i terminu nowych wyborów. Otóż podgórska Rada m. sprawuje faktycznie rządy miasta aż do chwili wejścia w życie ustawy o połączeniu się obu miast. Wybory do Rady m. Krakowa z terytoryum Podgórza mają być przeprowadzone w ciągu 4-ch tygodni, licząc od chwili rozwiązania dawnej Rady przez namiestnictwo.

Zabrał następnie głos referent p. Rolle i stwierdziwszy, że Rada m. Podgórza z wyjątkiem paru drobnych poprawek przyjęła wszystkie warunki, obopólnie umówione, postawił imieniem komisyi dalsze następujące wnioski:

I. Rada miasta Podgórza uchwala, iż połączenie Podgórza z Krakowem ma nastąpić na podstawie warunków, uchwalonych na posiedzeniach 15 i 16 kwietnia b. r.

II. Poleca komisyi wybranej w dniu 9 marca 1912, by w porozumieniu z odnośną komisyą m. Krakowa ułożyła projekt ustawy inkorporacyjnej i przesłała ten wniosek Wydziałowi krajowemu celem zgłoszenia go do laski marszałkowskiej.

Wnioski wśród oklasków uchwalono.

Na wniosek radcy Wł. Libana uchwalono polecić komisyi wybranej dla przyłączenia Podgórza, aby interweniowała także przy przeprowadzaniu umówionych warunków, zależnych jedynie od władz rządowych.

Burmistrz Maryewski po uchwaleniu wszystkich wniosków podziękował w serdecznych słowach wszystkim, którzy się przyczynili do historycznego dzieła, a więc członkom komisyi, referentowi p. Rollemu za jego bezinteresowną i olbrzymią pracę, syndykowi miejskiemu drowi Arousonowi, p. J. Rappaportowi, rewidentowi, i Tadeuszowi Przeorskiemu, sekretarzowi magistratu m. Podgórza. Dodajemy, że do komisyi przyłączenia Podgórza do Krakowa należeli oprócz burmistrza Maryewskiego i referenta p. Rollego, pp. radcy: Dr S. Aronsohn, dr Bobrowski, K. Breuer, dr Emilewicz, dr Górski, J. Grünberg, J. Grządziel, Wł. Liban i Karol Łuczko.

Radca dr Bobrowski wyraził w pięknych słowach uznanie dla burmistrza Maryewskiego za jego obywatelskie stanowisko w sprawie przyłączenia Podgórza do Krakowa. Burmistrz Maryewski chętnie zrezygnował ze swojej godności, skoro widział, że dobro i rozwój miasta tego wymagają. (Oklaski).

Burmistrz Maryewski dziękując mowcy za słowa uznania wyraził, że przy pertraktacyach niczego sobie nie zastrzegł, jedynie bronił interesów obywateli podgórskich. „Dokonaliśmy przyłączenia, mówił p. Maryewski, w najlepszej wierze, a przyszłość okaże, czyśmy się pomylili". — Wkońcu p. Maryewski podniósł lojalne zachowanie się opozycyi w tej sprawie.

Członek opozycyi p. Małek wyraził uznanie dla członków komisyi za ich pracę.

Na samym końcu obrad zarządził burmistrz w myśl regulaminu posiedzenie tajne, na którem załatwiono w myśl projektu umowy, z pewnemi małemi poprawkami, sprawę etatowych i niestabilizowanych funkcyonaryuszy miejskich w Podgórzu.

Na ręce burmistrza podgórskiego p. Fr. Maryewskiego nadeszło wczoraj ze wszystkich stron kraju od wielu osobistości mnóstwo telegramów z życzeniami z powodu przyłączenia Podgórza. Między innemi nadszedł zbiorowy telegram ze Lwowa od posłów dr Lea, dr Bandrowskiego, dr Rutowskiego, Sarego i Stapińskiego.

Kronika.

Kraków, czwartek 17 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Aniceta pm. i Roberta w.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 45; zachód o godz. 6 m. 35, długość dnia godzin 13 min. 50.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, potem zachmurza się, ciepłoty przybywa, żywe, południowe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Caryca".

Koncert Rubinsteina w sali Starego teatru o godzinie 8 wieczór.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4·30 po południu do 11 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczorem.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański). Salon Związku artystów ul. Bracka l. 6, dom „pod Medzą" otwarty od godziny 10 do 1 w południe.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Muzeum etnograficzne otwarte od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Teatr miejski we Lwowie: „Życie paryskie".

Z Akademii umiejętności w Krakowie. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek dnia 21 b. m. o godz. 5 wieczorem. Porządek dzienny: 1) Prof. dr Fr. Bujak: „Rozwój wsi Maszkienice od r. 1900—1911", 2) dr W. Kamieniecki: „Pierwsze formy własności nieruchomej i osadnictwa na Litwie". Posiedzenie administracyjne. „Sprawa ekspedycyi węgierskiej".

Odczyt prof. Chrzanowskiego. Staraniem Koła pedagogicznego U. U. J. odbędzie się w piątek d. 18 b. m. o godzinie 5 po południu w auli uniwersyteckiej (Coll. Nov. I p.) odczyt prof. Chrzanowskiego p. t. „Stanisław Konarski jako pedagog". Pozostałe bilety w małej ilości w cenie: pierwszorzędne w 2 kor., dalsze po 1 kor., stojące po 50 hal., dla młodzieży szkolnej po 30 hal., są jeszcze do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego (Rynek, Linia A—B), a w dniu odczytu przy wejściu do auli od godziny 4 popołudniu.

T. S. L. Walne zebranie VI Koła T. S. L. im Juliusza Słowackiego w Krakowie odbyło się 9 b. m. przy licznym udziale członków. Przewodniczący p. Januszewski przedstawił obraz działalności Koła stwierdzając bardzo znaczny postęp w każdym względzie. Liczba członków wzrosła z 211 do 469. Podwoiły się także dochody Koła, czerpane przeważnie z przedsiębiorstw, do których należy: wyrób i sprzedaż kokardek i orzełków na obchody narodowe, wydawnictwa, podwieczorki w sali reprezentacyjnej hotelu saskiego i gwiazdkowa sprzedaż rabatowa (z tej zrezygnowało Koło ze względu na ciężkie położenie naszego kupiectwa, spowodowane niejasną sytuacyą polityczną).

Suma dochodów wynosiła 7326 K wobec 2235 K z r. 1911. Koło wzmożyło jednę uczelnię i 26 czytelń, z których jedna mieści się w Krakowie przy ul. Krzywej l. 7 i liczy przeszło 300 czytelników. Odczytów i pogadanek wygłoszono 47 a zarazem dokonano 20 lustracyi czytelń. Ponadto urządzono 8 koncertów i 3 obchody narodowe i 4 wiece oświatowe. Działalność Koła zaznaczyła się najsilniej w zagłębiu chrzanowskiem, gdzie dokonywa się powoli i systematycznie straszliwa inwazya pruskiego kapitału. Koło rozpoczęło akcyę obronną w zagłębiu, lecz niestety, nie w tych rozmiarach, jakby to zrobić należało, gdyż nie miało do dyspozycyi potrzebnej ilości prelegentów. Walne zebranie uznało potrzebę intenzywnej pracy w Zagłębiu i uchwaliło, aby Koło czytelnie rozrzucone w innych powiatach odstąpiło innym Kołom, samo zaś skupiło swoje prace na terenie pow. krakowskiego zagłębia chrzanowskiego. Również uchwalono otworzyć przy Kole pod sekcyę abstynencką, która walczyłaby skuteczniej z alkoholizmem, największym wrogiem naszego włościaństwa i robotnika.

Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: Antoni Januszewski przewodniczący, Wanda Bilewska zast. przew., Wiktor Barczyński sekretarz, Zofia Polińska zast. sekr., Jakób Michnik skarbnik, Irena Chwalibogowska zast. skarb., członkowie zarządu: Marya Bogusławska, Władysław Cholewiński, dr Kazimierz Frycz, Józef Noworolski, Olga Riedlowa, Helena Schindlerowa, Jadwiga Sokołowska, Justyn Sokulski, Zofia Surzycka. Franc. Szczuciński, Mieczysław Walczak, Karol Wierczak. Komisya kontrolująca: Antoni Marcinkowski, Stefan Natanson, Tadeusz Tabaczyński, Szczęsny Turowski i Bron. Zborowski.

Artur Rubinstein, który grać dziś będzie w sali Starego Teatru, miał w ostatnim czasie w Rzymie nadzwyczajne powodzenie i został tam zaangażowany na szereg koncertów do Londynu w maju i czerwcu b. r. Publiczność nasza nie tak prędko będzie miała sposobność usłyszenia znakomitego artysty. W programie koncertu znajduje się koncert Chopina E-moll i koncert Żeleńskiego Es-dur, jedno z najefektowniejszych dzieł kompozytora naszego. Dodać należy, że dochód z koncertu przeznaczony jest na weteranów z r. 1863, pozbawionych środków do życia.

Zebranie naukowe Towarzystwa filozoficznego w Krakowie odbędzie się dzisiaj o godz. 6 wieczorem, w seminaryum filozoficznem (ulica św. Anny l. 12 na dole) z referatem p. W. Sikorskiego p. t. „Wyraz (zarys poglądu na świat)". Po odczycie dyskusya. — Wstęp po 50 hal., dla akademików po 20 hal., dla członków Towarzystwa filozoficznego i Koła filoz. U. U. J wstęp wolny.

W sprawie szpitala św. Ludwika. Krakowskie Tow. lekarskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którem rozważano sprawę szpitala św. Ludwika. Po wyczerpującej dyskusyi uchwalono następującą rezolucyę:

„Krakowskie Tow. lekarskie poczuwa się do obowiązku zwrócenia uwagi czynników miarodajnych na grożące miastu niebezpieczeństwo zniesienia kliniki i szpitala dla dzieci, oraz zmniejszenia i tak już niedostatecznej ilości łóżek dla chorych zakaźnych i uprasza Wydział krajowy, Koło polskie, ministerstwo dla Galicyi i namiestnictwo, aby temu grożącemu niebezpieczeństwu zapobiegły".

Organizacya urzędników prywatnych W dniu 13 b. m. odbyło się zebranie urzędników i urzędniczek, zwołane na podstawie § 2, z porządkiem dziennym „Organizacya zawodowa urzędników i urzędniczek prywatnych". Na zebranie przybył delegat Związku urzędników i urzędniczek prywatnych ze Lwowa, p K. Nacher. Po sprawozdaniu z prac komisyi organizacyjnej, wybranej na poprzedniem zebraniu i po wysłuchaniu referatów o koniecznej potrzebie organizacyi zawodowej, zgromadzenie postanowiło utworzyć w Krakowie filię Związku lwowskiego urzędników i urzędniczek prywatnych Z pomiędzy obecnych na sali deklaracyę przystąpienia do Związku podpisało 60 osób, tak iż grupa krakowska lwowskiego Związku razem z dawniejszymi członkami liczy około 100 członków. Celem zalegalizowania statutu i prowadzenia prac organizacyjnych wybrano komisyę organizacyjną złożoną z 24 członków. Na przewodniczącego komisyi i męża zaufania powołano jednogłośnie p. J. B. Morawskiego.

Uprzątanie śniegu. Przez cały wczorajszy dzień i noc roboty około uprzątnięcia śniegu z ulic miasta były w pełnym toku. Trzy automobile z doczepionemi do nich wozami, cztery pługi i ośm maszynowych szczotek wysłał zakład czyszczenia miasta na ulice, by choć w części usunąć zaspy, które wobec ciągłych opadów śniegu, miejscami dochodzą do znacznych rozmiarów. Nadzór nad robotnikami spełniają kontrolerzy i zarządca zakładu czyszczenia miasta pod energicznem kierownictwem naczelnika p. Nowotnego. Na razie prace ogniskują się w śródmieściu, które też prawdopodobnie w ciągu dzisiejszego dnia uda się w zupełności oczyścić z mas śniegu.

Mianowania. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz zamianował nadzwyczajnego prof. dra St. Zakrzewskiego zwyczajnym profesorem historyi polskiej na uniwersytecie we Lwowie a kustosza Muzeum antropologicznego i etnograficznego w Petersburgu dra Jana Czekanowskiego nadzwyczajnym profesorem etnologii i antropologii na uniwersytecie we Lwowie.

Telegramy

z dnia 17 kwietnia.

Minister Biliński u cesarza.

Wiedeń. Wczoraj w południe wspólny minister skarbu Biliński był na jednogodzinnem posłuchaniu u cesarza.

Zakaz urlopowania żołnierzy.

Wiedeń. „Die Zeit" donosi, że ministerstwo wojny wydało rozporządzenie, zakazujące przedwczesnego stałego urlopowania żołnierzy z r 1910, umotywowane tem, że stany armii są zdekompletowane.

O szpiega.

Petersburg. Petersburska agencya donosi z Kwan-czeng-tsu: Pewien Chińczyk podejrzany o szpiegostwo na rzecz Japonii w chwili gdy chciano go aresztować, schronił się do lokalu japońskiej komendy policyjnej. Tłum Chińczyków i chińskich żołnierzy zmusił groźbami komendę do wydania szpiega. Konsul japoński zażądał wypuszczenia go na wolność i oświadczył, że gwałtowne postępowanie chińskich żołnierzy uważa za obrazę Japonii.

Ks. Walii we Francyi.

Paryż. Prezydent republiki Poincaré przyjął wczoraj po południu księcia Walii i następnie go rewizytował.

Pomyłka.

Paryż. (Ag. Havasa.) Uwięzienie kapitana Lemerle w Speyer nastąpiło napewne wskutek pomyłki i oczekiwać należy, że po przeprowadzeniu śledztwa zostanie zniesione. Kapitan Lemerle, który rozpoczął swój zwykły urlop, wyjechał do Niemiec za zezwoleniem rządu francuskiego i nie miał żadnej misyi. Podróż jego miała charakter nawskróś prywatny

Chiński Bank państwowy.

Berlin. Niemieckie Towarzystwo kablowe donosi z Szangaju:

Prezydent Rzeczypospolitej chińskiej zarządził założenie Banku państwowego, którego kapitał wynosić będzie 60 milionów dolarów. — Kwota ta dostarczoną będzie w połowie przez państwo, w połowie drogą subskrypcyi wewnętrznej.

Śnieżyca.

Bytom. Na całym górnym Śląsku spadł ubiegłej nocy silny śnieg.

O sfałszowanie testamentu ks. Ogińskiego.

Petersburg (Pet. ag. tel.). Sąd przysięgłych uwolnił byłego redaktora i adwokata Gajdeburowa od oskarżenia o sfałszowanie testamentu ks. Ogińskiego; jednakże orzekł, że wszystkie testamenty są fałszywe i nieważne.

Lot Paryż—Berlin.

Berlin. Lotnik Daucourt, który o godz. 5·30 rano wzniósł się w Paryżu, aby dolecieć do Berlina, wylądował popołudniu o godz. 6·39 w Johannisthal pod Berlinem.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 16 kwietnia.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej (Pokoje od 2 koron, Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Bernard Luft ze Lwowa, Henryk Wagner z Wiednia, Ferdynand Deczeński z Buczacza, Teofil Minicki z Tarnobrzegu dr Michał Abrahamowicz z Lipska, Aleksander Sędzimirski z Nowego Sącza, Janowie Tedorowiczowie z Kessowa (Król. Pol.), Ludwik Czarnomski z Warszawy, Kazimiera Babińska z Lipnik, Piotr Turkiewicz z Nowosielicy, dr Gerard Baczyński z Warszawy, Dawid Blaser z Tarnowa, dr Artur Klein z Pragi, Emil Eeigenfeld z Wiednia, Sylwester Stefczyk z Sierszy, Feliks Wollen z Czelic, Franciszek Dokeupiol z Ołomuńca, Konstantowie Świątkowie z Lublina, inż. Jan Polczer z Katowic, Wacław Kozłowski z Brześcia, prof. Władysław Schuster z Radziechowa, Franciszek Hawełka z Drezna, inż. Teodor Hermann z Wiednia, Wacław Jakubowski z Kalisza, Roman Lewicki z Podola rosyjskiego.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego, ul. Poselska, 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.60 K, z dwoma od 3.60 do 7 K.): Tatarkiewicz Bolesław, Romuald Gugenmus z Warszawy, Salcia Fensterblau z Nowego Sącza, Bolesław Pobóg Gurski ze Lwowa, Bolesław Jerzy Weiss z Dębu, Jan Śliwka z Bielska, Jan Piotrowski ze Stanisławowa, Michał Goj z Zakliczyna, Eugeniuszowie Michałowscy z Horyńca, Tadeusz Gromnicki z Sokala, Antoni Greifenstein z Wieliczki, Konrad Matkiewicz z Dobromila, Augusta Kamocka z Krotoszyna. Alfons Debling z Opola, Laurenty Józefczyk z towi

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 16 kwietnia. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 280·50, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 253·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 280·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 238·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 115·75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr 27·25, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 476·—, Clary złr. 40 m. k. 210·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 63·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·25, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·75, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 82·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 23 ·—, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 233·10, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 475·—.

Berlin, 16 kwietnia. Austryackie banknoty 84·90. Spirytus —·—.

Paryż, 16 kwietnia. Renta 3-prc. 84·60. Mąka 38·45.

Frankfurt, 16 kwietnia. Austryack. kred. 197·90. Koleje państwowe 155·40. Disconto 1 5 —. Laura —·—.

Wiedeń, 16 kwietnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye· Austr. Zakł. kred. 628·2 , węg. Zakł. kredyt. 819·50, Anglobanku 3 8·75, Unionbanku 595·50, Länderbanku 516·2 , Bankvereinu 513·75, Bodencredit 11 5·—, Galicyjsk Banku hipotecznego 652·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 658·—, Kolei państwowych 7 3·50, kolei południowej 121· 0, kolei północnej 4917·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 1036·50, Rima Muranyi 716·—, Praskiego Tow żelaznego 3460·—, Fabryki broni 954·—, Akcye tureckie tyt. 329·—, Gal. Karp. Tow. naft. 880·— Obl. węg indemniz. —· , Renta majowa 84·40, Austr, renta koron. 84·85, Węgier. renta koron. 8 ·70, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 8 ·75, 4% Listy Banku hip. 8 ·60, 4½% Listy Banku hip. 90·25, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 85·—, 4½% Listy Banku kraj. 92·—, 4% Gal. Obl. propin. 96·—, 4% Gal. pożyczka kraj z r. 1893 83·60, 4% pożyczka m. Lwowa 84· , 4% pożyczka m. Krakowa 81·60 Losy tureckie 233·50, Marki 117·70, Ruble 254·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 847· 0, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie stałe.

Wiedeń, 16 kwietnia. Cukier 22·30—22·40; 22·85—22·95 stały. Spirytus 59·00—60·00 spokojny. Nafta niezmieniona.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.